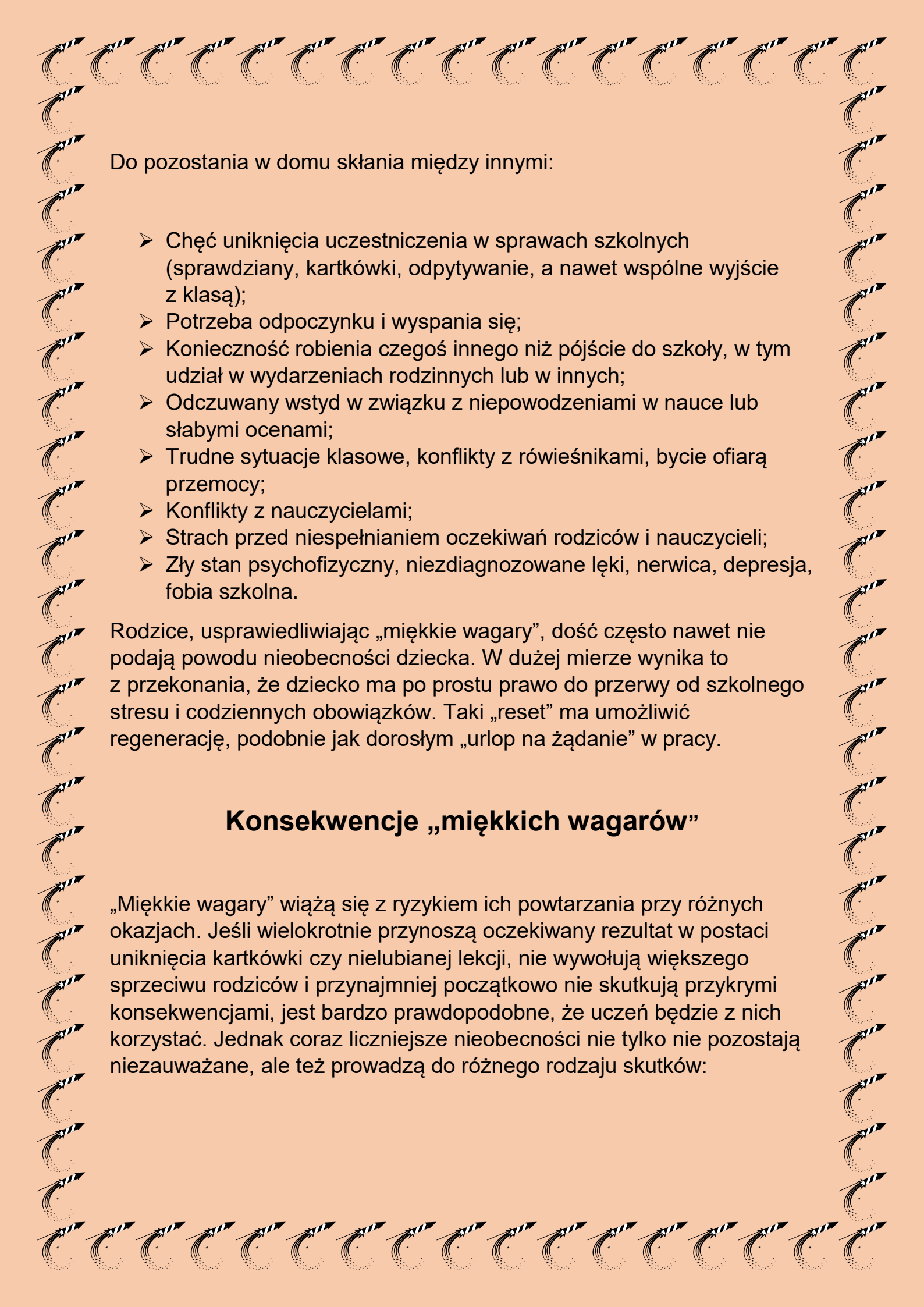


## Czym są „miękkie wagary”

O „miękkich wagarach” mówimy wtedy, gdy dziecko opuszcza zajęcia za wiedzą i przyzwoleniem rodziców. Problem ma w szkołach dość duży rozmiar, ponieważ tych godzin lekcyjnych nierzadko jest sporo. Tego typu wolne jest niczym innym jak formą odpoczynku, a rodzice usprawiedliwiają je w poczuciu, że dziecko ma do niego prawo. „Nielegalny urlop”, spowodowany różnymi przyczynami, niesie jednak ze sobą ryzyko piętrzących się zaległości lekcyjnych, a nawet konsekwencji prawnych. Dla większości uczniów „miękkie wagary” są pewnego rodzaju wolnym lub „urlopem na żądanie”, które pomagają odpocząć, zregenerować się bądź przeczekać trudniejsze wyzwania. O ile nieliczne pojedyncze absencje zwykle nie mają większego wpływu na przebieg edukacji, o tyle ich stałe praktykowanie może przynieść dużo złego. Niepokojące są szczególnie nieobecności, które stają się normą, pewnym nawykiem bądź rozwiązaniem w sytuacjach wymagających podjęcia wysiłku.

## Dlaczego rodzice wyrażają zgodę na legalne wagary

Dla wielu rodziców niemal każdy powód pozwala na zwolnienie i usprawiedliwienie nieobecności dziecka. Dłuższe nieobecności najczęściej mają związek z podróżami, dla których rodzice znajdują wytłumaczenie, że wakacje poza sezonem są zdecydowanie tańsze. Rodziny nie chcą ograniczać planów wyjazdowych do czasu wyznaczanego przez placówki, tym bardziej że w typowym okresie wakacyjnym jest drogo i tłoczno. Takie wyjazdy mają miejsce szczególnie w okresach świątecznych, w czasie długich weekendów, pod koniec półrocza bądź w końcówce roku szkolnego. Nierzadko też podróże wypadają po prostu w trakcie roku szkolnego. Trzeba jednak zauważyć, że wyjazdy są tylko jedną z przyczyn „miękkich wagarów”. Często wynikają one również z niezaplanowanych okoliczności, gdy rodzice dają mniejsze lub większe przyzwolenie na odpuście obowiązków szkolnych.

A decorative border of black and white arrows with a dotted trail, pointing towards the top right, surrounds the entire page.

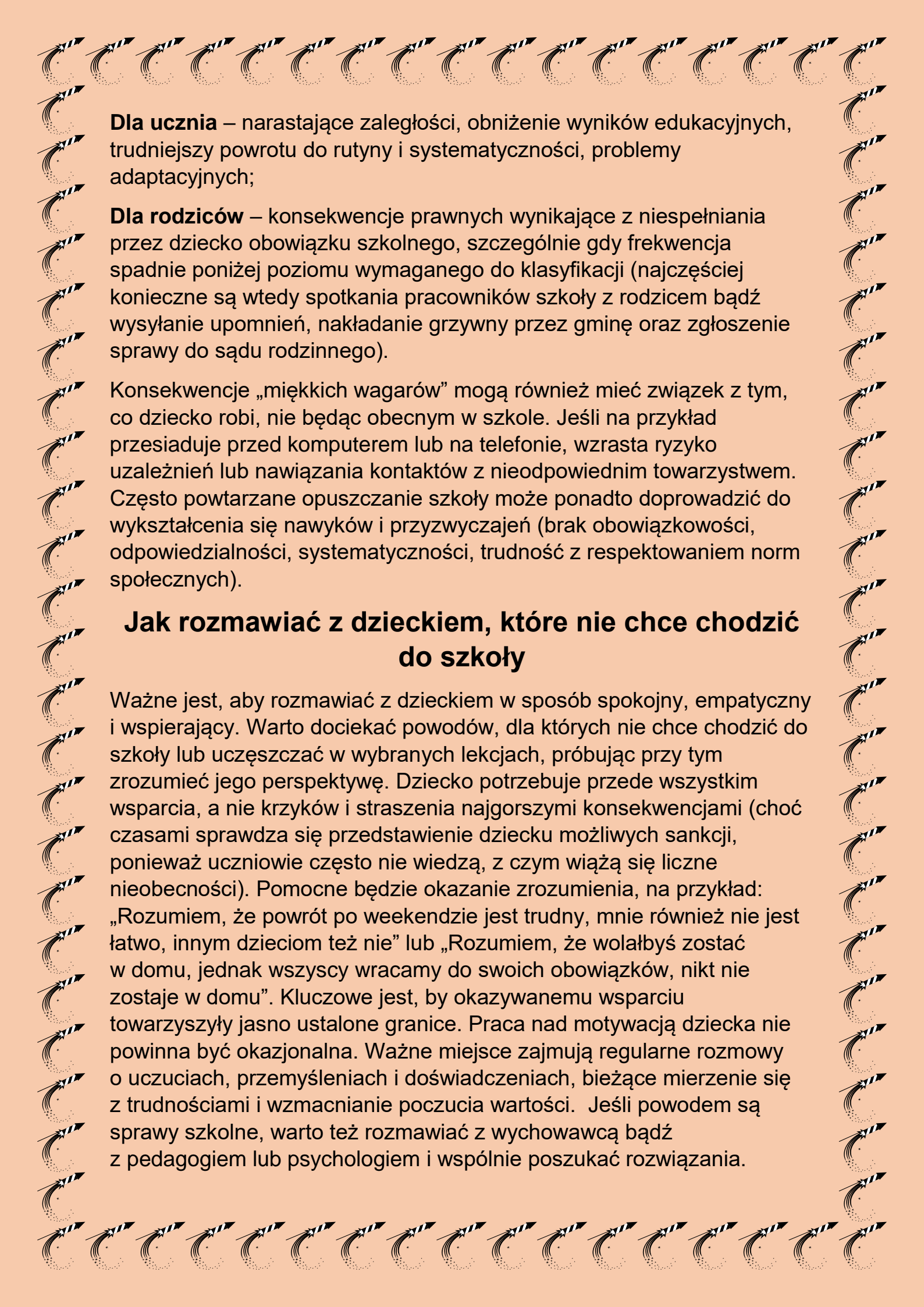
Do pozostania w domu skłania między innymi:

- Chęć uniknięcia uczestniczenia w sprawach szkolnych (sprawdziany, kartkówki, odpytywanie, a nawet wspólne wyjście z klasą);
- Potrzeba odpoczynku i wyspania się;
- Konieczność robienia czegoś innego niż pójście do szkoły, w tym udział w wydarzeniach rodzinnych lub w innych;
- Odczuwany wstyd w związku z niepowodzeniami w nauce lub słabymi ocenami;
- Trudne sytuacje klasowe, konflikty z rówieśnikami, bycie ofiarą przemocy;
- Konflikty z nauczycielami;
- Strach przed niespełnianiem oczekiwań rodziców i nauczycieli;
- Zły stan psychofizyczny, niezdiagnozowane lęki, nerwica, depresja, fobia szkolna.

Rodzice, usprawiedliwiając „miękkie wagary”, dość często nawet nie podają powodu nieobecności dziecka. W dużej mierze wynika to z przekonania, że dziecko ma po prostu prawo do przerwy od szkolnego stresu i codziennych obowiązków. Taki „reset” ma umożliwić regenerację, podobnie jak dorosłym „urlop na żądanie” w pracy.

## **Konsekwencje „miękkich wagarów”**

„Miękkie wagary” wiążą się z ryzykiem ich powtarzania przy różnych okazjach. Jeśli wielokrotnie przynoszą oczekiwany rezultat w postaci uniknięcia kartkówki czy nie ulubianej lekcji, nie wywołują większego sprzeciwu rodziców i przynajmniej początkowo nie skutkują przykrymi konsekwencjami, jest bardzo prawdopodobne, że uczeń będzie z nich korzystać. Jednak coraz liczniejsze nieobecności nie tylko nie pozostają niezauważane, ale też prowadzą do różnego rodzaju skutków:

A decorative border of black and white arrows, some pointing right and some curving upwards, surrounds the text.

**Dla ucznia** – narastające zaległości, obniżenie wyników edukacyjnych, trudniejszy powrotu do rutyny i systematyczności, problemy adaptacyjnych;

**Dla rodziców** – konsekwencje prawnych wynikające z niespełniania przez dziecko obowiązku szkolnego, szczególnie gdy frekwencja spadnie poniżej poziomu wymaganego do klasyfikacji (najczęściej konieczne są wtedy spotkania pracowników szkoły z rodzicem bądź wysyłanie upomnień, nakładanie grzywny przez gminę oraz zgłoszenie sprawy do sądu rodzinnego).

Konsekwencje „miękkich wagarów” mogą również mieć związek z tym, co dziecko robi, nie będąc obecnym w szkole. Jeśli na przykład przesiaduje przed komputerem lub na telefonie, wzrasta ryzyko uzależnień lub nawiązania kontaktów z nieodpowiednim towarzystwem. Często powtarzane opuszczanie szkoły może ponadto doprowadzić do wykształcenia się nawyków i przyzwyczajień (brak obowiązkowości, odpowiedzialności, systematyczności, trudność z respektowaniem norm społecznych).

## **Jak rozmawiać z dzieckiem, które nie chce chodzić do szkoły**

Ważne jest, aby rozmawiać z dzieckiem w sposób spokojny, empatyczny i wspierający. Warto dociekać powodów, dla których nie chce chodzić do szkoły lub uczęszczać w wybranych lekcjach, próbując przy tym zrozumieć jego perspektywę. Dziecko potrzebuje przede wszystkim wsparcia, a nie krzyków i straszenia najgorszymi konsekwencjami (choć czasami sprawdza się przedstawienie dziecku możliwych sankcji, ponieważ uczniowie często nie wiedzą, z czym wiążą się liczne nieobecności). Pomocne będzie okazanie zrozumienia, na przykład: „Rozumiem, że powrót po weekendzie jest trudny, mnie również nie jest łatwo, innym dzieciom też nie” lub „Rozumiem, że wolałbyś zostać w domu, jednak wszyscy wracamy do swoich obowiązków, nikt nie zostaje w domu”. Kluczowe jest, by okazywanemu wsparciu towarzyszyły jasno ustalone granice. Praca nad motywacją dziecka nie powinna być okazjonalna. Ważne miejsce zajmują regularne rozmowy o uczuciach, przemyśleniach i doświadczeniach, bieżące mierzenie się z trudnościami i wzmacnianie poczucia wartości. Jeśli powodem są sprawy szkolne, warto też rozmawiać z wychowawcą bądź z pedagogiem lub psychologiem i wspólnie poszukać rozwiązania.